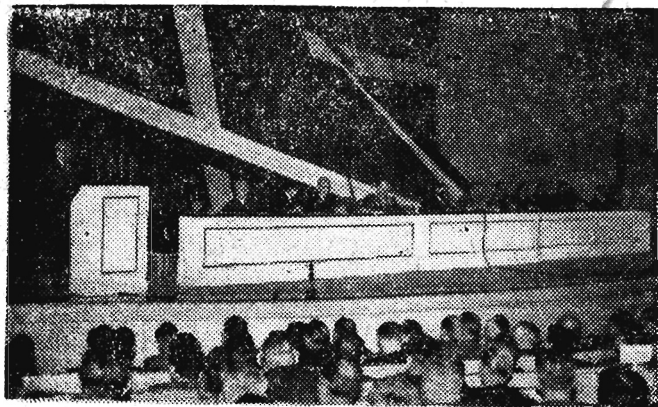


## Z krajowej narady oktywu polityczno-społecznego



Na zdjęciu: Prezydium narady. Przemawia I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. CAF — fot. Baranowski

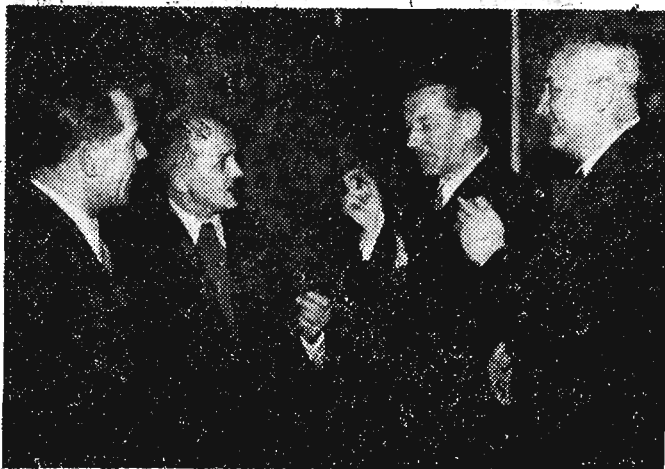
Na zdjęciu: Podczas przerwy w naradzie: Józef Korcz nauczyciel z Otwocka, Waclaw Brzeziński kierownik szkoły Nr 3 w Otwocku i Jan Jobda prezes spółdzielni „Budowa” w Otwocku. CAF — fot. Baranowski

## Prawnicy obradowali w Warszawie

2 bm. zakończyły się dwudniowe obrady rozszerzonego Plenum Zarz. Gł. Zrzeszenia Prawników Polskich.

W dyskusji, która toczyła się również w drugim dniu obrad, zabralo głos 30 mówców.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili rezolucję, w której domagają się m. in. podjęcia rewizji szeregu błędnych teorii prawnych i wynikających z nich przepisów.



# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A Cena 20 gr

Nr 288 (2327) — Rzeszów, poniedziałek 3 grudnia 1956 r.

**Apelujemy do klasy robotniczej, do jej poczucia odpowiedzialności za zakład, za dobro produkcji, ażeby — szczególnie obecnie, kiedy trwa powoływanie zarządów robotniczych — zachowała niezbędny porządek, dyscyplinę i opanowanie.**

## Prezydium CRZZ zakończyło obrady

1 grudnia br. zakończyło się w Warszawie dwudniowe posiedzenie nowowybranego Prezydium CRZZ, które pod przewodnictwem Ignacego Logi-Sowińskiego omawiało najważniejsze zagadnienia ruchu związkowego. W drugim dniu obrad w dalszym ciągu omawiano sprawy struktury związków zawodowych, projekt składu sekretariatu CRZZ, przebieg przygotowań do X Plenum CRZZ, jak również udział związków zawodowych w kampanii wyborczej do Sejmu.

Dużo miejsca w czasie obrad poświęcono sprawie powstawania nowych związków zawodowych.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili oświadczenie Prezydium w sprawie zadań związków wobec aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju.

## Oświadczenie Prezydium CRZZ

Sytuacja polityczna i gospodarcza kraju wymaga, ażeby produkcja w zakładach pracy i przedsiębiorstwach odbywała się w sposób nie zakłócony, umożliwiający wytworzenie jak największej ilości masy towarowej i tym samym zabezpieczenie warunków dla poprawy bytu najszerzych warstw ludności pracującej. Sprawa jest oczywista dla

każdego człowieka pracy. Dochodzą nas jednak wiadomości, które muszą budzić uzasadnioną niepokoj. W niektórych zakładach pracy mają miejsce wypadki samowolnego usuwania z zakładów dyrektorów, kierowników produkcji, działaczy społecznych.

Prezydium CRZZ wyraża przekonanie, że załogi robotnicze, rady zakładowe i rady robotnicze przeciwstawia swą wolę wicherzycielom, zakładającym ład i praworządność, że zabezpieczą normalny tok pro-

## Posiedzenie Rady Ministrów

Na posiedzeniu Rady Ministrów, które odbyło się w dniu 1 bm. rozpatrzono m. in. trudną sytuację, jaka w związku z niewykonaniem planu przez górnictwo powstała na odcinku zaopatrzenia ludności i przemysłu w węgiel. Postawiono powołać komisję złożoną z zainteresowanych ministrów celem opracowania zarządzenia ograniczającego zużycie węgla w grudniu br. przez niektóre gałęzie przemysłu, przy równoczesnym zapewnieniu dostaw węgla dla ludności na cele opałowe oraz wsi.

Rada Ministrów zatwierdziła również projekty ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin oraz o świadczeniach emerytalnych dla robotników zatrudnionych w zespołach formujących szkło.

Podjęto uchwałę o powołaniu Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów.

## Kampania wyborcza rozpoczęła



esiliśmy w okresie kampanii wyborczej. Rozpoczyna polityczną kampanię, której celem jest wybranie takich posłów i stworzenie takiego Sejmu, który zagwarantuje budownictwo socjalizmu w naszym suwerennym kraju.

Nie pierwsza to w Polsce powojennej kampania wyborcza. Co ją różni od poprzedniej? Różni ją przede wszystkim fakt, że wyborczy program, z którym pójdziemy w tym roku do wyborów, zawierać będzie już udokumentowane zdobycze okresu, który nazywamy październikowym zwycięstwem polskiego socjalizmu i że wytyczy dalszy rozwój, dalsze pogłębienie tych sukcesów.

Program ten nie jest przysłowiową „kiełbasą wyborczą”. Nie ma tu ani przeróżnych per spektyw szybkiego wzrostu do dobrobytu narodu. Jest on wykładnikiem tego, co nazywamy realizmem politycznym, wyraża się w konfrontacji zamiarów z możliwościami i zakłada realizację tych zamiarów wraz z narodem, z poszanowaniem wszystkich jego tradycji i pragnień, zgodnych z zasadą władzy ludowej budownictwa socjalistycznego. Kampanię wyborczą rozpoczęła odbyła przed wczoraj w Warszawie narada aktywno-społeczno-politycznego, na którą zjechało do Warszawy z całej Polski kilka tysięcy działaczy naszej partii, ZSL, Stronnictwa Demokratycznego, społecznych i zawodowych organizacji.

Na listach bloku trzech partii, które wysuwają swoich kandydatów we Froncie Jedności Narodu — mogą znaleźć miejsce ludzie wszystkich środowisk w Polsce. Robotnicy i Intelektualiści, chłopcy, urzędnicy, rzemieślnicy i drobni kup-

cy; wierzący i bezwyznaniowci, obywatele polscy różnych przekonań i różnej narodowości. Łączy ich tylko jedno: patriotyzm oraz pragnienie budowania w Polsce ustroju sprawiedliwości, ustroju, bez wyzysku i bez wszelkiej krzywdy.

Czy oznacza to koniec dyskusji nad drogami naprawy Rzeczypospolitej? Czy oznacza to znów martwą jedynostkę i brak wszelkich konfliktów?

Do takiego mniemania mogłaby właściwie skłaniać pamięć tamtego okresu, kiedy — powiedzmy sobie prawdę — działalność sojuszników stronnictw politycznych miała raczej bytu tylko o tyle, o ile podporządkowywała się we wszystkich, bez wyjątku, sprawach jednemu z góry poddyktowanemu schematowi. Ale dziś, kiedy partia nasza — kierownictwo siła bloku wyborczego — zrywa z martwą jedynostką we własnych szeregach, kiedy zakłada możliwość różnic poglądów w sprawie konkretnych rozstrzygnięć problemów budownictwa socjalizmu, również i między partiami komunistycznymi, to tym bardziej nie wyobrażamy sobie jako martwej tej jedynostki, która w sprawie podstawowej, w sprawie socjalistycznych celów — łączy Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą z ZSL czy Stronnictwem Demokratycznym, których filozoficzne podstawy programowe są przecież inne niż nasze.

A więc nie martwa jedynostka, lecz żywy i twórczy współdziałanie w realizacji narodowego programu.

Gdy mówimy o tym, co różni tegoroczną kampanię wyborczą od poprzedniej, wspomnijmy o faksjach niebiałym — o tym, że wiemy już dziś dobrze nie tylko jak nie powinniśmy w państwie ludowym pracować, lecz że możemy już powołać się na konkretne nowe doświadczenia, i że te nowe doświadczenia pozwalają nam skonkretyzować sobie obraz postępa.

„...Spośród kandydatów na posłów wybierające tych, którzy mają najlepsze poczucie obowiązku społecznego, których poziom wiedzy łączy się z dążeniem oddania swej wiedzy na służbę narodu, na służbę budownictwa socjalistycznego” — powiedział na naradzie tow. Gomułka.

„Tylko najwybitniejsi wśród chłopów, robotników i inteligentów spełniają zadania, jakie się wiąże z obowiązkami posła... Posłowie muszą być pod względem walorów poli-

(Ciąg dalszy na str. 2)



## KRAJU

**OPOLE**  
W końcu listopada z cementowni „Głogowice” odeszła 7-tysięczna tona nowego rodzaju cementu marki „400”, którego produkcja przeszła być już w tym zakładzie eksperymentem i zdała w pełni egzamin.

**KATOWICE**  
Przemysł węglowy nie wykonał planu wydobycia w listopadzie. Niedobory za ten miesiąc zamknięty się cyfrą 283.800 ton.

**CZĘSTOCHOWA**  
Pełny sukces uzyskali w listopadzie br. górnicy rud żelaza, wydobywając ponadplanowo ok. 4,5 tys. ton rudy. Złożyły się na to w dużej mierze obowiązkowość załóg oraz sprawna organizacja pracy.

**WARSZAWA**  
W Związku Izby Rzemieślniczych w Warszawie odbyło się spotkanie członków Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego z przedstawicielami samorządu rzemiosła.

Tematem spotkania była ocena dotychczasowej współpracy Stronnictwa Demokratycznego ze Związkiem Izby Rzemieślniczych.

2 bm. w sali Domu Poselskiego w Warszawie odbyło się zebranie przedstawicieli klubów inteligencji z Warszawy i z kraju zorganizowane przez krajowy ośrodek klubów inteligencji przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego.

Na zebraniu postanowiono powołać komitet organizacyjny zrzeszenia.

Na zdjęciu: Fragment prezydium VII Walnego Zjazdu Delegatów Związku Literatów Polskich. Obradom przewodniczy Julian Przybós (stoi).

CAF — fot. Dąbrowiecki



## Antoni Słonimski — prezesem Zarz. Gł. Związku Literatów Polskich

## Sejm polskiej literatury zakończył swe obrady

2 bm. wieczorem zakończyły się w Warszawie 4-dniowe obrady VII Walnego Zjazdu Delegatów Związku Literatów Polskich. W ostatnim dniu obrad pisarze uchwalili szereg wniosków, mających na celu stworzenie jak najkorzystniejszych warunków dla rozwoju literatury polskiej oraz dokonanie wyboru nowych władz związku.

W toku czwartego dnia obrad odczytana została nadesłana na adres Zjazdu ZLP depesza od Związku Pisarzy Radzieckich z pozdrowieniami dla polskich kolegów.

Spośród ponad 100 wniosków zgłoszonych podczas obrad, komisja wnioskowa zjazdu oarocowała 15 wniosków tzw. zbiorczych i przedstawiła je do zatwierdzenia obradującym pisarzom. Wśród uchwalonych następnie przez zjazd wniosków znalazło się między innymi zadanie wprowadzenia ustawy prasowej, przewidującej odpowiedzialność prawną autorów i redaktorów oraz skasowanie prohibitorów w czytelniach i bibliotekach. W jednym z wniosków zjazd wypowiedział się za rozszerzeniem stosunków z polskimi pisarzami na emigracji i zwrócił się do władz o uchylenie ograniczeń w rozpowszechnianiu prasy emigracyjnej, w szczególności paryskiej „Kultury”.

Dalej zjazd zlecił nowemu Zarządowi Głównemu ZLP do czynienia kroków w celu naprawienia krzywd wyrażonych w minionym okresie poszczególnym pisarzom, na których spadły niesłuszne sankcje organizacyjne, bądź nieuzasad-

(Ciąg dalszy na str. 3)

## Uroczystości naftowców

W dniu 2 grudnia br. w Domu Kultury Naftowca w Krośnie odbyła się uroczysta akademii z okazji wykonania planów produkcyjnych w Kopalni Węglowej „Karpacz”.

Na uroczystości przybyli naftowcy z całej Polski z prezesem CUN inż. Zborowskim na czele. Z ramienia władz terenowych w uroczystości wzięli udział: wiceprzewodniczący WRN Deregowski, kier. Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Rak, przew. Prez. PRN w Krośnie mgr Bał. Wśród zgromadzonych widzieliśmy również dyrektorów i nauczycieli szkół naftowych z Pod-

karpacia, którzy w tym dniu obchodzą uroczystości 10-lecie istnienia szkół naftowych.

Na galerii zgromadzili się przybyłe na tę uroczystość rodziny naftowców, młodzież szkolna ze szkół naftowych, oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa krosnińskiego.

Akademii zagał Stanisław Wais, przewodniczący Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Górników Naftowców, prezes CUN inż. Zborowski omówił osiągnięcia zarówno przedsiębiorstw jak i zasługi wielu pracowników przemysłu naftowego. Z kolei wiceprzewodniczący WRN Deregowski i prezes CUN — Zborowski udekorowali wysokimi odznaczeniami państwowymi wielu pracowników przemysłu naftowego i nauczycieli szkół naftowych. I tak: orderem Sztandar Pracy I kl. odznaczony został 75-letni Adam Kawecki, starszy mistrz siłowni Rafinerii Nafty w Gliniku Mariampolskim za 50-letnią pracę w przemyśle naftowym — Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Pol-

(Ciąg dalszy na str. 3)

## Gen. Korczyński w czynnej służbie WP

WARSZAWA (PAP). Jak się dowiadujemy, generał Grzegorz Korczyński, niesłusznie oskarżony i aresztowany w r. 1950, zrehabilitowany przez Komitet Centralny PZPR w lipcu br., powrócił obecnie do czynnej służby wojskowej.

Gen. Korczyński, bojownik brygad międzynarodowych w Hiszpanii, uczestnik Ruchu Oporu we Francji, skierowany stamtąd w

1942 r. do pracy w kraju, był w okresie okupacji organizatorem i dowódcą szeregu oddziałów partyzanckich GL, dowódcą obwodu lubelskiego GL, a następnie szefem I oddziału operacyjnego Sztabu Głównego Gwardii Ludowej i Armii Ludowej. Po wyzwoleniu gen. Korczyński zajmował do 1948 r. szereg odpowiedzialnych stanowisk w aparacie państwowym.



## Ciekawostka dnia

**MISS ŚLĄSKA**  
Przy niezwykłym zainteresowaniu publiczności wypełniającej szczytnie katowicką Halę Parkową dokonano wyboru najpiękniejszej kobiety Śląska. Wybor ten poprzedził eliminacje w Katowicach, Bytomiu, Chorzowie, Gliwicach i Sosnowcu.

Decyzją jury poparta jedynym aplauzem widowni tytuł Miss Śląska otrzymała pełna wdzięku i urody Miss Katowic — Grazyna Łazinka (technik budowlany, lat 21). Tytuł wicemiss zdobyła Miss Bytomia 19-letnia Helena Filipus.

W NUMERZE

List grupy pracowników b. Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie

\* EDWARD DYLAWEWSKI — Przegląd wydawniczy

\* Nowiny Sportowe

Rząd syryjski jest wierny zasadom Karty NZ, pragnie zachowania pokoju, jednakże zdecydowany jest bronić się przed wszelkimi atakami z jakiegokolwiek strony

## Nota Syrii do Hammarskjöld

LONDYN (PAP). Jak donosi z Damaszku agencja Reuters, rząd syryjski wystosował notę do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld, w której ponownie oskarża W. Brytanię, Francję, Izrael i Turcję, iż zagrażają bezpieczeństwu Syrii.

Wojska Izraela — jak podkreśla nota — sa nadal gromadzone na granicy Syrii i Jordani z Izraelem. Politycy bry-

tyjscy, francuscy, izraelscy i tureccy, popierani przez innych, przygotowują zbrojny atak na Syrię. Zaczeli oni od szerzenia tendencji fałszywych wiadomości. W swych oświadczeniach uciekają się oni do pogroźek wobec Syrii.

Rząd syryjski oświadcza w nocie, że jest wierny zasadom Karty NZ i pragnie zachowania pokoju, jednakże zdecydowany jest bronić się przed wszelkimi atakami z jakiegokolwiek strony.

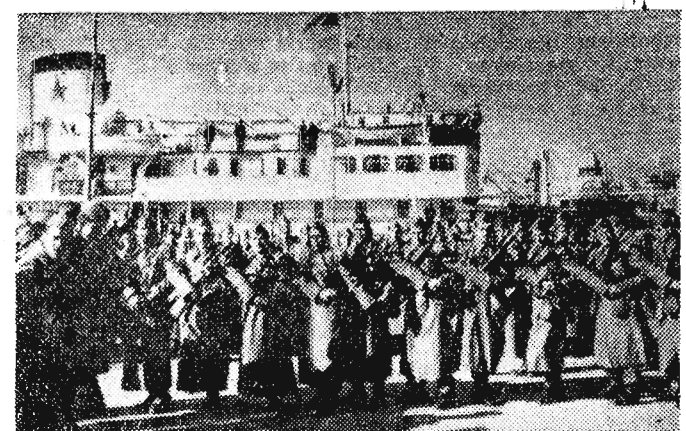
Ci, którzy zaatakowali Egipt — stwierdza nota — usiłują odwrócić uwagę od faktu, że ich wojska nadal znajdują się w Egipcie wbrew uchwale ONZ.

Nota zwraca uwagę, że obecna sytuacja zagraża pokojowi światowemu i wzywa sekretarza generalnego, aby postawił sprawę Syrii na forum Zgromadzenia Ogólnego oraz by przekazał notę rządu syryjskiego jako oficjalny dokument wszystkim członkom ONZ.

### Odnaczenie marszałka

G. K. Żukowa

MOSKWA. Z okazji 60 rocznicy urodzin ministra obrony ZSRR, bohatera Związku Radzieckiego, marszałka Związku Radzieckiego — G. K. Żukowa i w uznaniu zasług wobec partii komunistycznej i narodu radzieckiego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło G. K. Żukowa Orderem Lenina i po raz czwarty medalem „Złota Gwiazda”. (PAP)



24 ubm. port Sibenik opuściły jednostki zmotoryzowane armii jugosłowiańskiej, udające się do Egiptu. W skład tych jednostek wchodzi 650 żołnierzy i oficerów.

Na zdjęciu: Żołnierze jugosłowiańscy wykonują taniec ludowy przed wejściem na pokład. Fot — CAF



PEKIN. Agencja Nowych Chin podaje, że 29 listopada br. przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung ratyfikował na podstawie uchwały Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych umowę o współpracy kulturalnej między ChRL a Związkiem Radzieckim.

PRAGA. Kancelaria prezydenta CSR podaje do wiadomości, że prezydent Republiki Czeskosłowackiej A. Zapotocky na mocy ustawy amnestyjnej z dnia 9 maja 1955 roku postanowił objąć amnestią osoby, które pod wpływem wrożej propagandy opuściły nielegalnie Czeskosłowację i dopuściły się przestępstw politycznych przeciwko państwu czeskosłowackiemu.

BUKARZESZT. Jak podaje agencja Agerpress, w dniu 3 lutego 1957 r. odbędzie się w Rumunii wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego.

LONDYN. Reutersa donosi, że rząd angielski omawiał w sobotę wyniki rozmów francusko-brytyjskich w sprawie wycofania wojsk z Egiptu. W Londynie krąży pogłoski — pisze agencja — że W. Brytania i Francja czynią przygotowania do wycofania swych wojsk z Egiptu do świąt Bożego Narodzenia.

PARYŻ. Po powrocie z Londynu minister spraw zagranicznych Pineau spotkał się z premierem Guy Molletem i złożył mu sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych w Londynie. Przypuszcza się, iż oświadczenie francusko-brytyjskie w tej sprawie zostanie ogłoszone w poniedziałek.

RZYM. Wskutek ulewnych deszczów, które przeszły ostatnio nad północnymi Włochami, rzeka Pad silnie wezbrała. Nielekko ujścia tej rzeki zostały przecięte w 4 miejscach wai ochronne, co spowodowało powódź. Musiano wakuować przeszło 2.000 osób. Kilka miejscowości jest całkowicie odciętych od świata. (PAP)

## Delegacja PCK w Jugosławii

BELGRAD. Na zaproszenie Jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża w FLRJ bawi delegacja PCK z prezesem Zarządu Głównego dr Ireną Domańską i członkiem Zarządu pki. dr M. Kowalskim.

W dniu jugosłowiańskiego święta narodowego 29 listopada delegacja złożyła wizytę prezydentowi Tito.

● Studenci węgierscy opracowali swój program polityczny

● Rozmowy J. Kádara z przedstawicielami robotników Budapesztu

## Sytuacja na Węgrzech

BUDAPESZT. W Budapeszcie toczyły się kilkugodzinne rozmowy między delegatami robotników okręgu budapeszteńskiego a premierem Janosem Kádarem. Delegaci oświadczyli przedstawicielom prasy zagranicznej, że rozmowy toczyły się tym razem „w atmosferze odprężenia i serdeczności”, ale nie dały żadnych poważniejszych wyników. Premier Kadar polecił specjalnej komisji ministerialnej zbadać przedstawionych mu żądań w sprawie zmiany dekretu dotyczącego

rad robotniczych. Zgodził się on w zasadzie na utworzenie rad robotniczych również w niektórych działach węgierskich kolei państwowych. Oświadczył natomiast uwzględnienia prośby Centralnej Rady Robotników Budapesztu o przyznanie jej prawa wydawania własnego organu prasowego. W tym stanie rzeczy Rada uchwalila rezolucję, w której wzywa robotników do bojkotu wspania wszystkich oficjalnych pism do czasu uzyskania zgody na wydawanie własnego pisma.

Co się tyczy drażliwej kwestii uzyskania bezpośredniego kontaktu z b. premierem Imre Nagy, który — według komunikatów urzędowych — ma przebywać w Rumunii, to delegaci pozostawili ją chwilowo w zawieszaniu, postanawiając, że wróca do niej później.

Wznowienie rozmów między delegatami Centralnej Rady Robotniczej Budapesztu, którzy występują jednocześnie w imieniu ogółu robotników węgierskich, oczekiwane jest w połowie tygodnia.

Tymczasowy Komitet Studentów Węgierskich opracował swój program polityczny, który opublikowano w dzienniku „Nepszabadszag”. Studenci domagają się wycofania wojsk radzieckich, a dalej żądają utworzenia „niezależnych demokratycznych i socjalistycznych Węgier, których ustrój

powinien odpowiadać specyficznym potrzebom kraju”. Wypowiadają się oni przeciwko wszelkim próbom odbudowania ustroju kapitalistycznego.

Według informacji ze źródeł ONZ, do południa 30 listopada schronilo się w Austrii 100.511 uchodźców węgierskich. Spośród tej liczby 30.592 uchodźców skierowało się już do Niemiec zachodnich, W. Brytanii, Australii, Belgii, Kanady, Danii, USA, Francji, Holandii, Irlandii, Włoch, Luksemburga, Nowej Zelandii, Szwecji i Szwajcarii. Ponadto gotowości przyjęcia części uchodźców węgierskich zadeklarowały nie które inne kraje.

## Dementi agencji TASS

MOSKWA. Agencja TASS podaje dementi w sprawie rzekomych dostaw nafty radzieckiej do Anglii i Francji, następującej treści:

„Ostatnio w prasie zagranicznej, a przede wszystkim w francuskiej i angielskiej, pojawiły się wiadomości o tym, jakoby radzieckie placówki handlowe prowadziły obecnie jakieś rokowania o dostawach nafty radzieckiej dla Francji i Anglii.

TASS upoważniony jest oświadczyć, że wszystkie te wiadomości sa złośliwym wymysłem, mającym na celu wprowadzenie w błąd światowej opinii publicznej, która tomaga się wykonania uchwały Zgromadzenia Ogólnego NZ o natychmiastowym wycofaniu wojsk angielskich, francuskich i izraelskich z terytorium Egiptu”. (PAP)

## Kampania wyborcza rozpoczęta

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tycznych, umysłowych i moralnych równorzędnych partnerami rządu...” — powiedział na tej samej naradzie prof. St. Kulożyński.

Wstępujemy w okres kampanii wyborczej. Będzie to kampania wyborcza niełatwa, ale kampania o sprawę piękną i czystą.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest kierowniczą siłą we Froncie Jedności Narodu. Nakładła to wielki obowiązek i wielką odpowiedzialność na całą partię i wszystkich jej członków. Okres ten wymaga wysokiej kultury politycznej i równocześnie zdecydowanego przeciwstawiania się wszelkiemu warcholstwu, wszelkim nieodpowiedzialnym czy wrogim wybrykom, które by pod płaszczykiem walki o demokrację usiłowały zahamować proces przemian demokratycznych. Kampania wyborcza zastaje naszą partię w okresie jej odnowy, w okresie, gdy jej potencjalne, świeże, odrodzone siły jeszcze się w pełni nie wyżyły. Nadchodzący okres będzie dla nas dobrą szkołą pracy politycznej, ofensywnej i gorącej, ale prowadzonej po nowemu.

## Konferencja prasowa z ministrem von Brentano

BERLIN. W Berlinie zachodnim odbyła się 30 listopada konferencja prasowa, na której obecny był minister spraw zagranicznych NRF von Brentano. Von Brentano omówił m. in. problem stosunków między NRF a krajami Europy wschodniej.

Na pytanie korespondenta PAP, jak wytłumaczyć fakt, iż jego obecne oświadczenie, odbiega od wyrażonych nie tak dawno poglądów na temat stosunków z Polską, Brentano odpowiedział: „Poprzednie wiadomości w prasie były fałszywe”. Brentano wskazał dalej na „możliwość rozszerzenia układu handlowego między NRF a Polską”.

## Demonstracje antybrytyjskie i antyfrancuskie w Port Saidzie



Na zdjęciu: Grupa demonstrujących na ulicach Port Saidu Egipcjan zatrzymana została przy pomocy drutu kolczastego. Fot — CAF

## Z pobytu Czou En-laia w Wietnamie



Na zdjęciu: Czou En-lai w Hanol.

Fot — CAF

## Dodatkowe środki finansowe na rozwój produkcji ubocznej materiałów budowlanych (Z uchwały Rady Ministrów)

WARSZAWA. Rada Ministrów podjęła uchwałę zapewniającą dodatkowe środki finansowe dla popierania i rozwoju produkcji ubocznej materiałów budowlanych z odpadków surowcowych w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych. Materiały budowlane uzyskane w ten sposób przeznaczone będą na sprzedaż dla budownictwa przyzakładowego, spółdzielczego i indywidualnego, przy czym sprzedaż może być prowadzona z pominięciem centralnego handlowego.

Do pozaplanowanej produkcji materiałów budowlanych mogą przystąpić te państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe (m. in. elektrownie, hut, gazowni), które posiadają odpowiednie surowce. Produkcja pozaplanowana nie będzie podlegała włączeniu do planu zaopatrzenia centralnego przez 5 lat.

Na mocy uchwały przedsiębiorstwa pragnące uruchomić produkcję ubocznych materiałów budowlanych mogą przeznaczyć na te cele kredyty do 5 mln zł — z tym, że kalkulacja ekonomiczna tych zamierzeń powinna być oparta na spłatach kredytów w ciągu 3 lat od zakończenia inwestycji.

Dalej uchwała przewiduje, że w przedsiębiorstwach prowadzących produkcję ubocznych materiałów budowlanych stworzony będzie wydziałowy fundusz socjalny. Sposób rozdziału tego funduszu ustalać będzie samorząd robotniczy razem z dyrektorem przedsiębiorstwa. W wypadku przeznaczania części lub całości funduszu na budownictwo indywidualne dla pracowników zakładu, przedsiębiorstwo będzie mogło z tego źródła finansować budowę domków jednorodzinnych lub wielorodzinnych, na długoterminowe spłaty (nie dłuższe niż na 40 lat), udzielać długoterminowych pożyczek bezprocentowych spółdzielniom budowlano-mieszkalniowym, organizowanym przez pracowników przedsiębiorstwa oraz przyznawać długoterminowe pożyczki bezprocentowe pracownikom prowadzącym budowę na własną rękę.

Podział świata na dwa przeciwstawne sobie bloki jako forma organizowania życia międzynarodowego bankrutuje. Ani polityka z pozycji siły, ani tworzenie sojuszy militarnych nie jest w stanie zapewnić światu równowagi i bezpieczeństwa. Bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest teraz wejście na drogę polityki współistnienia, polityki współpracy między państwami w oparciu o poszanowanie suwerenności i praw narodów. Oto wnioski, jakie można wyciągnąć z trwającego nadal kryzysu w stosunkach międzynarodowych. Kryzysu, którego jednym z głównych ośrodków jest Bliski Wschód.

## NIE TYLKO W EGIPCIE

Sytuacja na styku trzech kontynentów — Europy, Azji i Afryki — jest nadal skomplikowana. Mimo uchwał ONZ i żądań światowej opinii publicznej rządu Wielkiej Brytanii, Francji i Izraela nie wycofały dotychczas swych wojsk z Egiptu. Wprawdzie angielska agencja Reutersa donosi o rozmowach francusko-brytyjskich na temat wycofania wojsk z Egiptu, pisze, że rząd brytyjski podjął już decyzję bezwarunkowego wycofania swych żołnierzy z Port Saidu w ciągu dwóch tygodni. Ale czy wiadomość ta znajdzie potwierdzenie w praktyce — pokażą najbliższe dni.

Ocena ostatnich wydarzeń na Bliskim Wschodzie nie pozwala jednak na stwierdzenie,

że z chwilą wycofania wojsk anglo-francuskich agresorów ulegną równoczesnej likwidacji wszystkie źródła napięcia w tym rejonie. I że z tą chwilą nastąpi również koniec kłopotliwej kolonialnej w krajach arabskiego Wschodu.

zabiegł Bagdadu o jej nowe transporty z Waszyngtonu, podobno przychylnie w stołicy USA rozpatrywane.

Czyżby więc sięgano znów po dostatecznie już skompromitowaną politykę z pozycji siły dla ratowania resztek wpływów kolonialnych? Mo-

## Przegląd

Jesteśmy świadkami zaognienia sytuacji na granicach Syrii. Rząd Iraku, przy akompaniamencie ostrej nagonki prasy zachodniej, podjął antysyryjską kampanię twierdząc, że sytuacja w Syrii zagraża jego bezpieczeństwu. O co oskarża się Syrię? O to, że sprzyja polityce Związku Radzieckiego, że w Syrii znajdują się rzekomo bronie i specjalni radzieccy. Jasne, że kolonizatorom nie podoba się wzrost popularności ZSRR w krajach arabskich i jego polityka popierania ruchów narodowo-wyzwoleńczych na Bliskim Wschodzie. Zrozumiała jest też nienawiść do Syrii, drugiego obok Egiptu państwa — przywódcy narodów arabskich w walce z kolonializmem. Ich antagonizm wobec Damaszku pogłębia jeszcze fakt, że przez terytorium Syrii biega rurociągi naftowe z Iraku, zagrożone ostatnimi wypadkami. Stąd antysyryjska kampania, której towarzyszą plany zbrojnej interwencji, popieszczone dostawy angielskiej broni do Iraku i

carstwa kolonialne miały w ostatnim tygodniu nowe dowody, że nie przynosi ona żadnych sukcesów. Jordania postanowiła zerwać niewolniczy układ z Anglią z 1948 roku. Na podstawie tego układu Wielka Brytania miała prawo utrzymywać bazy w Jordanii. Ponadto Amman postanowił zrezygnować z finansowej pomocy Londynu i przyjąć pomoc gospodarczą, oferowaną przez Egipt, Syrię i Arabię Saudyjską. Tym samym nastąpił po wyrzuceniu Glubb Paszy kres panowania brytyjskiego w Jordanii. A czy na tym koniec? Rewizję układu z Anglią w sprawie utrzymywania baz stacjonowania wojsk zapowiedziała również Libia.

## AMERYKAŃSKI KURS NA BANDUNG

Jak widać ani Wielka Brytania ani Francja nie mogą mówić ostatnio o sukcesach swojej polityki. Rzecz w tym jednak, że niepowodzeniem Londynu i Paryża

## Pierwszą serię plugów łkowych dla rolnictwa dostarczyła huta „Stalowa Wola”

Huta „Stalowa Wola” wyprodukowała pierwszą serię 10 sztuk 3-skiowych plugów łkowych Plc-1, dotychczas nie wytwarzanych w kraju. Plugi łkowe Plc-1, które można dopinać do ciągników różnych typów, opracowane zostały przez zespół inżynierów z Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu. Przeznaczone są one przede wszystkim dla gospodarstw PGR-owskich i spółdzielni produkcyjnych.

Jeszcze w tym roku huta „Stalowa Wola” wyprodukuje ponad 100 tych plugów, a w przyszłym roku ma ich wypuścić ponad tysiąc. (PAP)

## Prezydium CRZZ zakończyło obrady

(Dokończenie ze str. 1)

faktyczne kierowanie zakładem — zachowała niezbędny porządek, dyscyplinę i opanowanie.

Wzywamy cały nasz aktyw związkowy do przeciwstawienia się wszelkim próbom zakłócenia normalnego toku produkcji, niedopuszczenia do wyrażenia krzywdy ludziom i samym załogom robotniczym przez nieodpowiedzialne wyzbywanie się fachowych organizatorów produkcji.

Wszelkie postulaty zmian kierownictwa powinny być przeprowadzane drogą legalną, poprzez zgłaszanie wniosków na zebraniach i występowanie do zwierzchnich organów gospodarczych z odpowiednimi postulatami, tak, aby na chwilę nie pozostawić zakładów bez kierownictwa.

Jednocześnie domagamy się, ażeby wszystkie służne postulaty w zakresie zmian w kierownictwie, zgłaszane przez załogi i rady zakładowe, były załatwiane w sposób zdecydowany i konsekwentny.

Równocześnie uważamy, że sytuacja obecna wymaga rozprawy i załatwienia spraw związanych z prawidłowym kształtowaniem się warunków pracy i bytu klasy robotniczej.

### Z prac komisji dla załatwienia spraw działaczy b. PPS

Sekretariat KC PZPR na wniosek komisji powołanej przez Biuro Polityczne dla załatwienia spraw działaczy b. PPS postanowił przywrócić prawa członków partii zaliczeniem pełnego stażu partyjnego towarzyszom: Stanisławowi Baranowi, Franciszkowi Cabanowi, Stefanowi Cendrowskiemu, Kazimierzowi Dobrowolskiemu, Mieczysławowi Dobrowolskiemu, Edwardowi Hałoniowi, Pawłowi Ilczukowi, Alfredowi Przebó-Jareckiemu, Henrykowi Jędrzejewskiemu, Karolowi Kazimierskiemu, Janowi Kowalskiemu, Leonowi Krogulcowi, Eugeniuszowi Sitowowi i Witoldowi Wudel.

### O przywrócenie Związkowi Spółdzielni Spożywców dawnej nazwy „Społem”

Na ostatnim rozszerzonym posiedzeniu Rada Nadzorcza Związku Spółdzielni Spożywców powzięła m. in. postanowienie przywrócenia związkowi dawnej nazwy „Społem”.

Ponieważ wprowadzenie w życie tego postanowienia związane jest z dokonaniem zmian w statucie związku, ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie na zjeździe delegatów związku, który odbędzie się w pierwszej połowie 1957 roku. (PAP)

W związku z tym, w myśl uchwał IX Plenum CRZZ, w najbliższych dniach zostanie opracowany przez kierownictwo związkowe i przedłożony rządowi konkretny program w sprawach: zatrudnienia, zasiłków rodzinnych, podniesienia zasiłków chorobowych dla robotników, polepszenia ustawodawstwa pracy oraz zasad kształtowania bodźców materialnego zainteresowania w zależności od wyników produkcji.

O wynikach negocjacji kierownictwa związków zawodowych z rządem w tych sprawach zostanie szczegółowo poinformowane najbliższe Plenum CRZZ.

## Krajowa narada działaczy ZSL

W Warszawie odbyła się krajowa narada działaczy ZSL poświęcona omówieniu zadań Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w związku z kampanią wyborczą oraz określeniu stanowiska ZSL wobec innych aktualnych zagadnień politycznych i gospodarczych na ws. W naradzie uczestniczyło kilkuset działaczy Stronnictwa z różnych powiatów całego kraju. Wzięli też w niej udział członkowie władz naczelnych ZSL z prezesem NK Stefanem Ignarem.

Zywa, chwilami burzliwa dyskusja wykazała zgodność poglądów terenowych działaczy ZSL z programem działacza na najbliższy okres, przedłożonym w imieniu NK przez wiceprezesa — Czesława Wy-

cecha. Stwierdził on m. in., że wśród zadań, które stoją obecnie przed ZSL, wysuwają się na czoło: zapoznanie ogółu chłopów z treścią i sprawami wysuniętymi na krajowej naradzie aktywu społeczno-politycznego, odbytej w dniu 29 listopada, wzmocnienie aktywności przedstawicieli ZSL w terenowych komisjach porozumiewawczych oraz polepszenie pracy organizacyjnej ogniw ZSL dla właściwego przeprowadzenia kampanii wyborczej i pełnej realizacji programu wyborczego Frontu Jedności Narodu.

W dyskusji dominowały sprawy kampanii wyborczej, a zwłaszcza — wysuwanie kandydatów na posłów. Działacze Stronnictwa wielokrotnie podkreślali, że muszą to być ludzie najbardziej wartościowi, znani na wsi działacze polityczni, cieszący się wśród chłopów zaufaniem i autorytetem.

Obok tych poruszano w dyskusji szereg innych spraw, które stanowią obecnie treść dyskusji na zjazdach ZSL-owskich, na naradach i konferencjach. Są to m. in. sprawa samodzielności Stronnictwa, zasady na jakich powinna się opierać jego współpraca z PZPR, odbudowa autorytetu ZSL w masach chłopskich, rehabilitacja działaczy ruchu ludowego niesłusznie odsuniętych od pracy politycznej w Stronnictwie w minionym okresie, program polityki rolnej w Polsce oraz dyskusyjne obecnie szeroko sprawy organizacji młodzieży wiejskiej.

## Powstanie na Kubie Irwa

NOWY JORK. Jak podaje agencja Associated Press, powstanie, które wybuchło ubiegłego tygodnia w mieście Santiago, trwa nadal. Oddziały wojska i policji walczą z grupami powstańców. Według dotychczasowych danych, w czasie walk zginęło 11 osób. Rząd kubański ogłosił, że na czele powstania stoi przywódca studentów Fidel Castro.

### Posiedzenie komisji partyjno-rządowej

1 bm. odbyło się posiedzenie komisji partyjno-rządowej do spraw eksperymentów gospodarczych, na którym zaopiniowano pozytywnie pierwszych 6 projektów eksperymentalnych zasad gospodarki przedsiębiorstw, a mianowicie: Warszawskiej Fabryki Motocykli, Wytwórni Konstrukcji Stalowych w Chorzowie, Zakładów Chemicznych „Oświęcim”, Zakładów Ceramiki Budowlanej w Zielonce, Kopalni węgla kamiennego „Szombierki” i Warszawskiej Fabryki Mydła i Kosmetyków. Projekty te wejdą w życie po ich zatwierdzeniu, którego można się spodziewać w najbliższym czasie.

Na zakończenie obrad postanowiono rozwiązać komisję i przekazać sprawy eksperymentów gospodarczych radzie ekonomicznej. Do czasu utworzenia tej rady powołano szereg zespołów spośród członków dotychczasowej komisji, który będzie prowadził bieżące prace z tego zakresu.

## Uroczystości naftowców

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ski udekorowany został Kazimierz Pekalski za 50-letnią pracę w szkolnictwie naftowym.

Rada Państwa nadała wysokie odznaczenia państwowe około 90 robotnikom i pracownikom przemysłu naftowego. M. in. złote krzyże zasługi otrzymali: inż. Wacław Schiller z Instytutu Naftowego w Krośnie, Franciszek Kozubal, Aleksander Warchol, Jan Parda nauczyciel szkoły naftowej, Władysław Batory nauczycielka szkoły naftowej, Ernest Golik nauczyciel szkoły naftowej i in. Złotym Krzyżem Za-

slugi zostało odznaczonych na tej uroczystości 19 osób. Srebrnym Krzyżem Zasługi — 10 osób.

Poza tym wyróżnieni pracownicy przemysłu naftowego otrzymali wiele cennych nagród jak zegarki, rowery i motocykle (talony na zakup).

W części artystycznej akademii wystąpiły z bogatym programem liczne zespoły artystyczne naftowców. W podkarpackim orkiestrze z miejscowych szkół naftowych.

Po uroczystości rozpoczęła się w salach Domu Kultury wesela zabawa taneczna, która trwała do późnych godzin nocnych.

S. W.

## Plenum Zarządu Okręgu ZZ Górników - Naftowców w Krośnie

W dniu 30 listopada br. w Domu Kultury Górniko-Naftowca w Krośnie obradowało Plenum Zarządu Okręgu ZZ Górników - Naftowców. W obradach uczestniczyli z ramienia CUN wiceprezes inż. Cwierciak oraz dyrektor Departamentu ob. Kania. Obradom przewodniczył wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu ob. Schindler, który przedłożył zebranym informacje na temat aktualnych zadań ZZ Górników - Naftowców. W dyskusji poruszono wiele żywotnych spraw, które nurtują w chwili obecnej załogi przemysłu naftowego. Z ważniejszych należy wymienić przede wszystkim wypowiedzenie z dniem 1 stycznia 1957 r. układu zbiorowego w przemyśle naftowym, który w chwili obecnej w małym tylko zakresie

jest aktualny. W związku z tym Plenum podjęło odpowiednią uchwałę powołując jednocześnie komisję do opracowania nowego układu zbiorowego. W skład tej komisji weszli przedstawiciele poszczególnych zarządów przedsiębiorstw podległych resortowi CUN.

Dla omówienia całokształtu problemów interesujących naftowców uchwalono zwołać w I kwartale przyszłego roku Krajową Nadradę Naftowców. Również ważną uchwałą jaką podjęło wspomniane plenum jest restytuowanie Związku Zawodowego Naftowców jako samodzielnego zrzeszenia z własnym zarządem głównym z siedzibą w Krośnie.

Wit.

## Premier Chin Ludowych zwiedza Indie

### Odpowiedź Czou En-laj na pytania dziennikarzy

DELHI. W sobotę rano po trzydniowych rozmowach z premierem Nehru premier ChRL Czou En-laj opuścił Delhi, udając się wraz z towarzyszącymi mu osobami w podróż po Indiach, która potrwać ma 10 dni. Komunikatu o wynikach rozmów nie ogłoszono prawdę podobnie dlatego, że premierzy spotykają się wkrótce ponownie. W końcu grudnia Czou En-laj zatrzyma się na pewien czas w stolicy Indii w drodze z Pakistanu do Nepalu. Podczas tej drugiej wizyty rozmowy będą kontynuowane.

Na lotnisku przed odjazdem premier Czou En-laj podszedł do grupy dziennikarzy, by pożegnać się z nimi. W ciągu tych kilku minut korespondenci zadali mu kilka pytań, na które otrzymał odpowiedzi. Oto one.

— Jaki jest pański pogląd na sytuację na Węgrzech?

— Fragniemy, by sytuacja ta polepszała się z każdym dniem.

— Czy poglądy Chin i Indii na sytuację węgierską są jednakowe?

— Niekoniecznie. Mamy swój punkt widzenia.

Inne pytanie dotyczyło stosunków chińsko-amerykańskich i związane było ze zbliżającą się wizytą Nehru w USA. Na pytanie to Czou En-laj odpowiedział:

— Naród chiński zawsze pragnął i pragnie poprawy tych stosunków.

Premiera zapytano również o sprawę Amerykanów, znajdujących się w więzieniach chińskich, i jakie są możliwości ich zwolnienia.

Odpowiedź: Przy dobrym sprawowaniu się, zawsze jest nadzieja na zwolnienie.

Czou En-laj dodał: Chętnym zwrócić uwagę wszystkim tu obecnym, że Stany Zjednoczone nie zwolniły dotychczas ani jednego spośród obywateli chińskich, znajdujących się w amerykańskich więzieniach i żaden z nich nie powrócił dotychczas do kraju.

Premier Czou En-laj oświadczył wreszcie, że jego spotkanie z premierem Nehru, było spotkaniem dobrych przyjaciół i że tak jak przyjaciele rozmawiali o wszystkich sprawach. Wyrzucił on również zadawane mu z bliskiego następnego spotkania z premierem Indii.

do wiązania się ze skompromitowaną w oczach narodów arabskich i azjatyckich polityką Wielkiej Brytanii i Francji. Próby bezpośrednie go nawładzania rozmów z Waszyngtonem w sprawie Bliskiego Wschodu ze strony premierów brytyjskiego i

### ATLANTYCKI KRZYŻ I ATLANTYCKIE OPINIE

Powiedzmy otwarcie — w wypadku normalizacji tych stosunków — skorzysta na tym tylko sprawa pokory. Tak jak w wypadku odeszcia od polityki bloków militarnych. A Waszyngton wykazuje chęć nieliczenia się z wymogami polityki brytyjskiej i francuskiej również w sprawach związanych ściśle z NATO. Dowodem tego chociażby porozumienie z jednym z członków paktu atlantyckiego — Islandią, w sprawie stacjonowania wojsk amerykańskich w Koflawik — z całkowitym pominięciem NATO.

Nic dziwnego, że wobec tej polityki wzrosły nastroje antyamerykańskie w Wielkiej Brytanii i Francji. Korespondent amerykańskiej agencji AP w Londynie, King, pisze, że mieszka już w Anglii 15 lat, a nigdy przedtem nie widział takiego antagonizmu wobec USA. Prasa francuska oskarża Eisenhowera o to, że niechęć USA do ponarucia polityki brytyjsko-francuskiej na Bliskim Wschodzie zadaje „cios solidarności atlantyckiej”. Co zadecydowało o takiej zmianie kursu polityki amerykańskiej?

USA, korzystając z bankructwa polityki Wielkiej Brytanii i Francji w kręgach Bandungu starają się umocnić swoje wpływy na terenach, podległych ongiś panowaniu obu zachodnio-europejskich mocarstw kolonialnych. A chcą to zrobić nawet kosztem sojuszu atlantyckiego.

Edward Dylawski

## wydarzeń

Anglia i Francja a Stanami Zjednoczonymi, to równocześnie zaznacza, że obecny kryzys NATO jest „najpoważniejszym problemem, jaki sojusznicy mają do rozwiązania”. Polityka bloków nie zdaje egzaminu nie tylko na Bliskim Wschodzie.

Stany Zjednoczone — jak wiadomo — odmówiły poparcia bliskowschodniej agresji wojsk anglo-francuskich. Mało tego — przy pomocy bezpośredniego nacisku ONZ, Londyn i Paryż zostały zmuszone do zaprzestania działań wojennych w Egipcie. Obecnie Waszyngton domaga się stanowczo wycofania wojsk anglo-francuskich z rejonu Kenaku Sueskiego. Pod tym warunkiem jedynie gotów jest dostarczać krajom Europy zachodniej amerykańskiej ropę naftową. A trudność tych krajów w dziedzinie zaopatrzenia w paliwo, związane z uruchomieniem Kanału Sueskiego, są dość duże.

Amerkańscy politycy wykazują zdecydowaną niechęć

francuskiego spełzły na niczym. Eden musiał wyjechać na urlop na Jamaikę. Pierwszeństwo przyjęcia w Waszyngtonie uzyskał przed nim premier Indii Nehru.

USA podjęły zarówno w ONZ jak i poza nią akcję kocietowania krajów Bandungu. Głosowanie USA w ONZ za rezolucją azjatycko-afrykańską, domagającą się bezwarunkowego wycofania brytyjskich, francuskich i izraelskich wojsk z Egiptu, spowodowało, że Stany Zjednoczone — jak pisze „Times of India” — zdobyły sobie pewne uznanie wśród krajów Azji i Afryki. Prasa zachodnia pisze jednak, że ten nowy kurs polityki amerykańskiej będzie wymagał od Waszyngtonu wyraźnego stanowiska wobec Chin Ludowych i sprawy ich reprezentacji w ONZ. Prasa ta przywiązuje też dużą wagę do pośrednictwa Indii w tej sprawie i do obecnej wizyty premiera Czou En-laja w Delhi.

## List grupy pracowników b. Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie

# Jesteśmy całym sercem za przemianami

Decyzją Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej został zlikwidowany Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego, a zwężony zakres jego działania przekazano do kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Na skutek wspomnianej likwidacji w stosunku do byłych pracowników organów Bezpieczeństwa stawiane są różnorodne pytania przez poszczególne osoby lub grupy społeczne. Pytania te wymagają od powiedzi dla wiadomości zainteresowanych i opinii publicznej.

Szereg pytań stawianych nam można sprowadzić do jednego pytania, a mianowicie: „Jaki był i jest sens istnienia organów Bezpieczeństwa Publicznego w dobie demokracji i jawności życia politycznego. Dotychczas lamaliście praworządność i występowałyście przeciwko ludowi. Czy teraz można wierzyć, że jesteście naprawdę z nami?” Wy daje nam się, że pytanie to jest istotne. Chcemy na nie odpowiedzieć.

Od chwili powstania organów Bezpieczeństwa charakter ich działania był jasny — walka o umocnienie władzy ludowej, likwidacja wrogiego podziemia, walka z bandami, walka z tymi, którzy przeciwstawiali się wszelkim środkami (w tym i skrytobójczymi mordami i szpiegostwem) władzy ludowej.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że w każdym ustroju istnieją organa kontrwywiadu, innymi słowy organa broniące tego ustroju i jego porządku. Wydaje się nam, że jest to sprawa dla każdego zrozumiała i nie budząca wątpliwości. W okresie kształtowania i utrwalania się władzy ludowej w Polsce do organów Bezpieczeństwa kierowano najbardziej ofiarnych ludzi spośród b. KPP-owców, PPR-owców, ZWM-owców, żołnierzy i oficerów Armii Ludowej i szeregow Odrodzonego Wojska Polskiego — synów klasy robotniczej, biedoty wiejskiej i młodzieży, którzy nie szczędząc ofiar, wyrzeczając przelaną krew umacniali władzę ludową.

Kraj nasz, a szczególnie województwo rzeszowskie zasiane było licznymi zbrojnymi bandami kontrrewolucyjnymi, których celem było nie dopuścić do utrwalenia się władzy ludowej. Tereny naszego województwa penetrowane były przez bandy terrorystyczne „Burlaka”, „Suma”, „Hrynia”, „Kruka”, „Lastiwki”, „Zubryda”, „Radwana”, „Tarzana”, „Mewy” i dziesiątki innych oraz przez bandę Cieśli. Bandy te w sumie liczyły kilkanaście tysięcy osób. Założeniami poszczególnych band poza walką z nowo tworzącym się ustrojem ludowo-demokratycznym był terror indywidualny dokoonywany na bezbronnej ludności.

Ginę z rąk band ludzie, którzy wierzyli w nowy ustrój, którzy zgodzili się z programem PKWN, ginęli również i ci obywatele, którzy nie chcieli rozlewu krwi narodu polskiego, którzy nie chcieli popierać morderców.

W latach 1946—1947 przecięt nie codziennie jeden obywatel na terenie województwa rzeszowskiego ginął zamordowany przez bandy.

Rzecz zrozumiała, że celem i głównym zadaniem powołanego do życia aparatu Bezpieczeństwa była walka na śmierć i życie z bandami zbrojnymi spod wszelkich znaków, które nie stawiały sobie za cel obsłonego ustroju ludowo-demokratycznego jawnie lub z za węgla, w dzień lub w nocy, mordowały ludzi za to tylko, że byli oni zwolennikami programu odpo wiadającego żywotnym interesom klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji.

Formy walki zostały nam narzucone przez zbrojne bandy, wobec tego walkę tę przyjąłmy. Mimo krwawych strat poniesionych w walce z bandami, osierocenia dzieci i matek po poległych funkcjonariuszach przychodzili do organów nowi ludzie, którzy kontynuowali za początkowaną przez poległych walkę.

Chlubne są tradycje walki organów Bezpieczeństwa województwa rzeszowskiego z bandami zbrojnymi, w których poległo ponad 150 pracowników organów Bezpieczeństwa nie licząc tych, którzy zmarli w późniejszym okresie wskutek odniesionych ran lub doznał trwałego kalectwa.

W walkach z bandami polegali żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i aktywiści partyjni, których ilość w tej chwili trudno nam określić.

Z biegiem czasu band zbrojnych było coraz mniej, podziemie zostało rozbite. Ale teza o zastraszaniu się walki klasowej w okresie budowy socjalizmu wypaczyła charakter pracy organów Bezpieczeństwa. We wszystkich dziedzinach życia zaczęto doszukiwać się wrogiej działalności. Wszystkie głosy krytyczne były uważane za wrogą propagandę, zatarta została granica między postawą niesłuszną, a rzeczywistą wrogą działalnością. Tragycznym w skutkach paradoksem była praca organów BP, które występowały w imieniu i interesie ludu — przeciwko samemu ludowi. Najgorsze i najtragiczniejsze dla nas było to, że byliśmy przekonani, iż działamy w interesie ludu.

Utarło się pojęcie w latach ubiegłych, że żadnej akcji politycznej nawet skupu obywatelskich dostaw nie można przeprowadzić bez stosowania represji ze strony organów BP. Masowe represje denerwowały społeczeństwo. Nadużywanie swojego stanowiska przez jednostki ze strony pracowników Bezpieczeństwa pogłębiało przepaść pomiędzy klasą robotniczą, chłopstwem i inteligencją, a aparatem Bezpieczeństwa którego zadaniem winna być ochrona ustroju ludowo-demokratycznego w służbie mas pracujących.

Tak więc w swej przeszłości obok krwi przelanej w obronie ludu, obok wielu zasług w obronie bezpieczeństwa narodu, mamy także wiele wypaczeń i poczynionych krzywd.

Cieżki i bolesny jest nasz obrachunek z przeszłością. Zrozumiemy towarzysze przeżycia człowieka, który dla włości ludowej, dla Polski gotów był i jest oddać życie, a który stwierdza dziś, że na honorze jego munduru są plamy, że spychano go często do działania przeciw najelementarniejszym i humanitarnym celom socjalizmu. Wielu wśród nas nie jest obarczonych zarzutem „lamania ludzkiej kości”. Wielu wśród nas ciężko przeżywa tragiczne w swych skutkach objawy samowoli i rozpasania przeważnie niektórych byłych pracowników aparatu Bezpieczeństwa. Odcinamy się od nich jak najbardziej. Chcielibyśmy — po to właśnie piszemy nasz list — aby nie przypinano nam wszystkim pogardliwej etykiety „stalinowiec”, „Ubek”. Żądamy — takie jest chyba i nasza ludzkie prawo — sprawie dliwej oceny.

Więź aparatu Bezpieczeństwa z masami pracującymi w początkowym okresie istnienia aparatu była bardzo silna. Chłopi, robotnicy i inteligencja dopomagali nam w ujawnianiu i likwidowaniu band terrorystycznych, szpiegów przetrzucanych z zagranicy drogą powietrzną i rodzimych wysługujących się wiadom państw kapitalistycznych. W późniejszym okresie więź z masami stopniowo malała na skutek wypaczeń jakie miały miejsce. Tak więc w przeszłości obok

krewi przelanej w obronie ludu, obok wielu zasług w ochronie spokoju i bezpieczeństwa narodu, mamy także wiele wypaczeń i poczynionych krzywd.

Kiedy VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postawiło przed nami podobnie jak przed każdym pytanie jak jest nasz stosunek do demokracji, jakie stanowisko powinniśmy zająć my pracownicy organów Bezpieczeństwa — nasza odpowiedź była niedwuznaczna — popieramy proces demokracji.

Wyrazem myśli, uczuć i dążeń funkcjonariuszy była uchwalona przez nas rezolucja w okresie trwania VIII Plenum KC, w której poparliśmy stanowisko tow. Gomułki i program VIII Plenum, równocześnie zapewniliśmy że będziemy twardo stać na straży zdobytych zdobyczy, że tylko w oparciu o ścisłą więź z masami wykonać będziemy powierzone nam zadania. Ze odcinamy się od wszystkich wstecznych praktyk w pracy, a zdecydowanie przestrzegamy przed praworządności ludowej w oparciu o obowiązujące przepisy prawne. Chcemy, aby cała nasza działalność była podporządkowana interesom ludu, socjalistycznej demokracji życia państwowego i umocnienia suwerenności naszej Ojczyzny.

Bolesne są dla nas fakty, że wielu uczciwych b. pracowników organów BP, którzy w swojej pracy ofiarnie walczyli z bandami narażając życie, często utracili zdrowie, obecnie w miejscu pracy szkanowali się, a nawet bezpodstawnie zwalniani z pracy tylko i jedynie dlatego, że kiedyś pracowali w organach Bezpieczeństwa. Znane są wypadki zwalniania b. funkcjonariuszy w Cukrowni w Przeworsku, w powiatach gorlickim, krośnieńskim i jasielskim.

Zdaniem naszym i chyba większości społeczeństwa rozwiązanie stosunków pracy z pracownikiem winno odbywać się zgodnie z obowiązującymi przepisami na równi w stosunku do wszystkich obywateli korzystających z praw demokratycznych. W zakładach pracy, gdzie dziś nie ma przesterów etatowych, a raczej zatrudniani są pracownicy zwalniani z administracji niczym nieuzasadnione i nie humanitarne jest zwalnianie b. pracowników organów Bezpieczeństwa tylko i wyłącznie dlatego, że kiedyś pracowali w tych organach.

Dość często zdrowo myślące załogi robotnicze ulegają psychologicznie nieodpowiedzialnym głosom warcholiskich, często przez tych ludzi, którzy czują urazę lub pretensje do organów Bezpieczeństwa za to, że

kiedyś byli aresztowani służnie za zbrojne wystąpienia przeciwko ustrojowi lub dokonywali czynów terrorystycznych na niewinnych obywatelach.

Krzywdzące jest dla nas w obecnej sytuacji kiedy wyznaczono się i słusznie terminologię określenia osób po starej ich przynależności organizacyjnej, używanie przez poszczególne jednostki przymiotnika „b. pracownik organów Bezpieczeństwa”.

Tow. Gomułka na naradzie aktywu partyjnego w dniu 4. XI. 1956 r. powiedział „z całą siłą należy przeciwstawiać się tendencjom dla wykorzystywania krytyki partyjnej dla osobistych rozgrywek i porachunków, a nade wszystko dla mających gdzieś miejsce awanturniczych prób dokonywania politycznych samosądów nad aktywistami partyjnymi”.

Oceniając przez partię i rząd ubiegłą działalność b. organów Bezpieczeństwa Publicznego mimo swych błędów w przeszłości, za które niektóre osoby pociągnięte zostały lub zostaną do odpowiedzialności, przez usta tow. Gomułki wypowiedziane zostały słowa: „Nie wolno zapominać, że pracownicy organów Bezpieczeństwa to w przynajmniej większości ludzie uczciwi i ofiarni, związani na śmierć i życie z władzą ludową, że pracownicy organów Bezpieczeństwa pochodzą z szeregow klasy robotniczej, że są silnie związani z partią i narodem, a dowiodła o tym ich postawa w przełomowych dniach VIII Plenum KC PZPR”.

Oświadczamy, że wraz z całą partią i wszystkimi postępowymi siłami w naszym kraju stymulujemy na straży interesu narodu, że jesteśmy całym sercem za przemianami w naszym życiu i gotowi do udaremnienia wszelkich po czynnych godzących w linię polityczną wytkniętą przez partię w dniach październikowego Plenum KC.

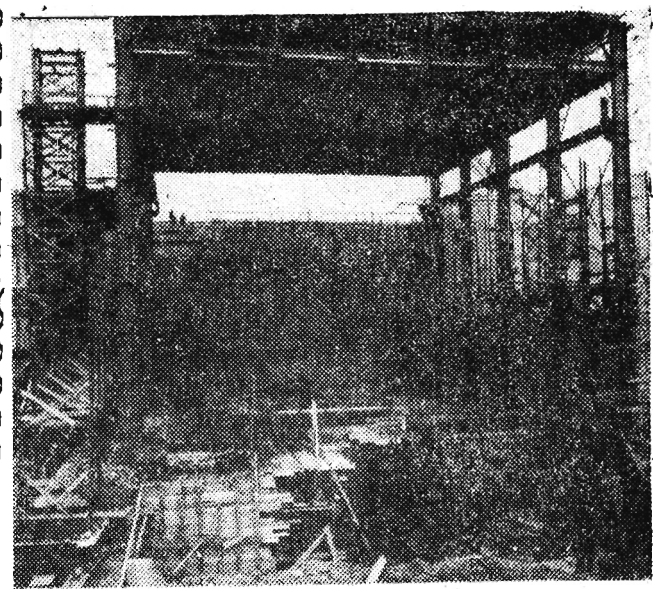
**Grupa pracowników b. Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie**

## 8 ton słodczy choinkowych z fabryki „Słazak”

Załoga Fabryki Cukrów i Czekolady „Słazak” w Raciborzu miała dostarczyć na rynek jeden nowy asortyment słodczy choinkowych. Tymczasem z własnej inicjatywy da ich cztery. Będą to cukierki likierowe, gryłazowe i owocowe, które dzięki barwnym, lśniącym opakowaniom z cyfrolitu i stianolu stanowiąc będą nie lada ozdobę choinkową. Smakosze z

uznaniem zapewne powitają również tzw. laseczki ozdobne, nie wyrabiane dotychczas w kraju. W przekroju przedstawiają one najrozmaitsze fantazyjne kolorowe wzory, których wykonanie wymaga specjalnego kunsztu, opanowanego przez nielicznych specjalistów. Załoga wyprodukuje ok. 80 ton słodczy choinkowych.

### BUDOWA CENTRALNEGO OŚRODKA BADAŃ ATOMOWYCH POD WARSZAWĄ



Na zdjęciu: Hala reaktora. CAF — fot. Dąbrowiecki

## Studenckie Biuro Wczasów Podróży i Turystyki

Wymianę studentów z różnymi krajami, obozy turystyczne — piesze, kajakowe lub kolarskie dla studentów zagranicznych w Polsce i dla naszych studentów za granicą — organizować będzie nowo powstałe przy Radzie Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich — Biuro Wczasów, Podróży i Turystyki.

Pierwsze próby takiej wymiany młodzieży, organizowanej z inicjatywy Zrzeszenia Studentów Polskich, dały już pewne rezultaty. Np. w roku 1956 dzięki zawartym umowom wyjechało z Polski do Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego 1280 studentów polskich. Tytułem samo młodzieży akademickiej z tych krajów gościło w Polsce, biorąc udział w studenckich obozach wycieczkowych, turystycznych i wycieczkach krajoznawczych.

Inicjatywa zorganizowania specjalnego studenckiego biura podróży powstała w związku z licznymi postulatami wysuwanymi przez młodzież akademicką, domagającą się znacznego rozszerzenia tej wymiany.

A oto plany działalności Studenckiego Biura Wczasów Podróży i Turystyki na rok przyszły. Jak ustalono z odpowiedzialnymi organizacjami mło-

dzieżowymi i turystycznymi z 7 krajów, z którymi prowadzi no już wymianę, weźmie w niej udział w roku przyszłym 1790 studentów.

## RSP w Jaśle

**produkuje różne asortymenty lusterek**

Dość szeroki wachlarz produkcji towarów wprowadziła RSP „Zjednoczenie” w Jaśle. poza ozdobami choinkowymi i eksploatacją żwiru (o czym już pisaliśmy). Po przeszkoleniu dwu pracowników w jednym z dolnośląskich zakładów, spółdzielnia ta rozpoczęła we wrześniu br. produkcję lusterek i we wspomnianym miesiącu wypuściła na rynek około 140 m kw. gotowych wyrobów — lusterek toaletowych. Spółdzielnia wykonuje usługi według zamówień odbiorców indywidualnych, państwowych czy spółdzielczych. Prowadzi też renowację lusterek, a z odpadów produkuje tafle szlifowane.

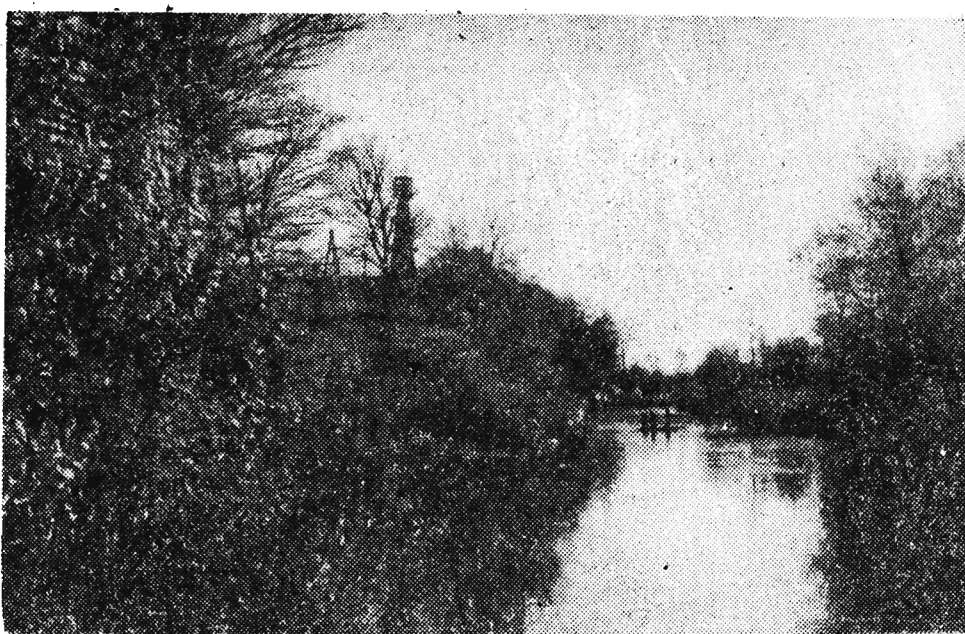
Kierownictwo spółdzielni uskarża się na brak szkła wysoce jakości. Dział zaopatrzenia WZSP w Rzeszowie przydzieliła bowiem spółdzielni szkło trzeciego gatunku, z którego w ogóle nie powinno się produkować lusterek, ze względu na brak techniczne.

Ten dział produkcji jasielskiego „Zjednoczenia” zaczyna się dopiero rozwijać. W za kładzie nie zainstalowano jeszcze wszystkich urządzeń. Do produkcji ozdobnych lusterek kieszonkowych brak kamieni kuglarskich, a do gładzenia lusterek spółdzielnia nie może znaleźć tarczy filcowej. Po zdobyciu tych urządzeń zdolność produkcyjna tego zakładu wzrośnie do 300 m kw. lusterek miesięcznie. (m)

## 80 tys. zł wynosi cena domku z żużlobetonu

Już wkrótce Chrzanowskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych rozpoczną produkcję jednorodzinnych domków typu miejskiego i wiejskiego z żużlobetonu. Domek składać się będzie z 8 — 10 zasadniczych elementów, których części składowe będą tak dobrane, że domek będą mógł złożyć nawet osoby nie mające kwalifikacji fachowych.

Przewidywana cena gotowego domku obliczona jest na 80 tys. zł; cena elementów składowych bez ustawienia będzie naturalnie niższa. Projekty domku jednorodzinnego zostały przedłożone do zatwierdzenia w Wojewódzkim Biurze Architektonicznym w Krakowie.



Rzeka Wisłok tworzy w górnym biegu malownicze zakole. Na zdjęciu: Fragment Wisłoka w okolicy Krościenka Niżnego.

Foto — Wit.



RZESZÓW
Dziur nożny: Apteka Społeczna nr 81, Plac Wolności
Dziur stały: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 36



ZORZA (ul. 3 Maja)
Henryk V — godz. 16.15 i 19.15
APOLLO (ul. W. H. Wernera) —
Czyścibuty — godz. 17 i 19



FANSTWOWY TEATR ZIEMI
RZESZOWSKIEJ — „Klub
kawalerów” — godz. 19



WOJEWÓDZKI DOM KULTURY
Zw. Zaw. ul. Okrzei 7
godz. 13 — Otwarcie kursu
„ABC Fotografii”

Ogłoszenia drobne

Zguby

FARFAŁ Bronisław zgubił legitymację służbową Nr 264
wydana przez Prez. Pow. Rady
Narodowej w Jarosławiu.
Pg-199

Praca

KOSZYKARZY - MEBLARZY
zatrudnimy natychmiast. Reflektujemy
tylko na siły wysokokwalifikowane.
Kawalerom mieszkanie zapewnione.
Zgłoszenia: „MEBŁOKOSZ”,
Sopot, 23 Marca 98. K-668

OGŁOSZENIE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Rzeszowie
zawiadamia zainteresowanych w budownictwie
domków jednorodzinnych własnościowych
że przyjmuje członków
do programu budowy na lata 1957/58.

DOKUMENTACJĘ TECHNICZNĄ

z zakresu:
BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO
PRZEMYSŁOWEGO
SŁUŻBY ZDROWIA
OŚWIATY I UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ
przyjmuje do opracowania
MIASTOPROJEKT - Rzeszów
Jednocześnie zawiadamiamy, że jesteśmy gotowi
przyjmując wszelkie opracowania
z zakresu BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO.

„Budy” - zapomniana dzielnica Rzeszowa

„Budy” dzielnica Rzeszowa - być może już swoją nazwą odstrasza nawet i ojców miast. Dowodów na to sporo. Przyczynę tylko niektóre Brak tu chodników a te które są - bardzo często rozkopywane - więcej utrudniają niż ułatwiają ludziom przejście.

Przed kilku tygodniami rozkopano chodnik naprzeciw kościoła przy ul. Finkego i po dokonaniu jakichś napraw pozostawiono na całej szerokości chodnika wysoki nasyp z ziemi. Zmusza to przechodniów do schodzenia na ruchliwą jezdnię tuż przy bramie prowadzącej na dworzec towarowy PKP.

Nie chcemy niezyciowych rozporządzeń

Spotkałem się już nieraz z takim oto faktem: W piątek 23. XI. br. wracając z pracy do domu, wstąpiłem do sklepu mięsnego nr 7 przy ul. Obrońców Stalingradu w Rzeszowie, by zakupić towar. Była godzina 17.15 i w tej właśnie chwili przywieziono akurat mięso. Stałem w kolejce, w której stało już wiele osób. Odbiór towaru trwał aż pół godziny. Gdy o godzinie 17.35 pierwsza osoba z kolejki zwróciła się do sprzedawcy, żądając pół kilograma mięsa... sprzedawca odpowiedział: „Dziś już nie sprzedajemy -

do dopiero jutro, takie mamy zarządzenie”. Osoby stojące w kolejce, niestety, musiały się rozejść do swych domów, przy czym nie obeszło się bez głośnego wyrażania krytycznych uwag pod adresem sprzedawcy i jakichś tam zarządzeń Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego. Warto się zastanowić, czy słusznie postanili sprzedawca ze sklepu nr 7 i czy słuszne jest zarządzenie Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego? HENRYK KOSTON koresp.

W Rzeszowie mówią, że...

...do Krosna powrócił po odbyciu czynnej służby wojskowej - Sulik, który grał ostatnio w krakowskim CWKS. - Jak twierdzą wtajemniczeni

razem z Sulikiem przyjechało dwóch innych wychowanków trenera Giergela. Prawdopodobnie zamieszkają oni tutaj na stałe.

To ciekawe...

Posiadacze aparatów wąskotaśmowych mogą nabyć w grudniu br. filmy z dziedziny popularno - naukowej a to: „Dziur trwa”, „Inwalidzi pracują”, „II kongres spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu”, „Podróż 104” oraz z bhp film pt. „Pierwsze kroki w przemyśle”. Dla najmłodszych widzów są do nabycia bajeczki pt. „Fajka i miś” oraz „Przygoda w lesie” (kopia niema).

...najgroźniejszym zespołem w najbliższych rozgrywkach o mistrzostwo III ligi będzie sanocki „Górnik”, dysponujący wyrównaną i niezwykłą ambicją jedenastką futbolistów.

...piłkarze mieleckiej „Stal” otrzymali upominek za utrzymanie się w II lidze w postaci garniturów ze stu-proc. wełny. (Ciekawe tylko, kto pokrył koszty tego, niemałego wydatku). P.

Sprzedaz

SPRZEDAM dom jednorodzinny piętrowy, z lokalem handlowym w Sędziszowie woj. Rzeszów. Wiadomość: Feret Karol, Dębica, Rynek. G-478

UNIEWAŻNIA SIĘ
zagubioną pieczęć o brzmieniu: Związek Zawodowy Pracowników Handlu Oddział Mielec, Rada Miejsca przy Polskich Zakładach Zbożowych Mielec, ul. Kolejowa, telefon 133. K-666

KOMUNIKAT
Prezydium WRN Wojewódzki Zarząd Przemysłu w Rzeszowie, ul. Hoffmanowej 5 zawiadamia, że zgodnie z uchwałą 553/56 Prez. Rządu z dnia 8. IX. 1956 r. dokonuje wypłaty wyrównania DEPUTATU OPALOWEGO wszystkim pracownikom b. Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego, zatrudnionym w okresie od 1. V. 1953 do 31. XII. 1955 roku. Termin zgłaszania pretensji z tego tytułu ustala się do dnia 30. XII. 1956 roku, po upływie którego powyższe pretensje ulegną przedawnieniu. K-653

WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO w MIELCU
zawiadamia, że posiada do upłynnienia duży ASORTYMENT NARZĘDZI NOWYCH i UŻYWANYCH m. in. gwintowniki, narzynki, pogiębiacze, rozwiertaki, frezy, zagłowniki, klucze, wycinaki, pilniki, noże i ściernice, dociągacze, wiertła, płytki ze spiekanych węglików, sprawdziany oraz różne rzemieślnicze i pomiarowe. Przedstawiciele zainteresowanych przedsiębiorstw państwowych, społecznych, spółdzielczości oraz rzemieślnicy przesyłający na zakup wyżej wymienionych narzędzi winni się zgłosić do Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu z formalnymi zamówieniami, celem wybrania żądanych narzędzi. Forma dostawy zostanie dokonana zgodnie z życzeniem odbiorców. K-667

Uwaga b. więźniowie podobozów Oświęcimia

W związku z akcją odszkodowań dla b. więźniów podobozów Oświęcimia Monowica-Puna, Janinagrube, Fürstengrube, Gunthergrube i Heydenbreck zatrudnionych w G. Farben Industrie - oroważona przez Zarząd Główny ZBoWiD oraz specjalnie powołaną komisję centralną przy Zarządzie Głównym ZBoWiD - zawiadamia się wszystkich b. więźniów którzy pracowali w w/w obozach.

ze przy Zarządzie Okręgowym ZBoWiD w Rzeszowie ul. Szopena 23. powołana została specjalna komisja, do której należą zgłaszać się osobście, celem dokonania rejestracji i wypełnienia własnoręcznie odpowiednich deklaracji. Komisja ta działać będzie w nieprzekraczalnym terminie od 3 do 14 grudnia br. i w tym okresie należy zgłaszać swoje pretensje o odszkodowania.

Wykonali plan w 108.2 proc.

Zaloga Zakładów Mięsnych w Rzeszowie, realizując zobowiązanie podjęte w Zakładowej Umowie Dwustronnej, dzięki ofiarnej pracy oraz wprowadzeniu całego szeregu usprawnień organizacyjno-technicznych wykonała w dniu 31 października br. plan produkcji globalnej na rok 1956 w 108,2 proc. Pl. i produkcji towarowej wykonano w tym czasie w 116 proc. zaś plan akumulacji w 110 proc. Osiągnięto także poważną obniżkę kosztów własnych. Do końca br. zaloga Zakładów Mięsnych w Rzeszowie wyprodukuje ponadplanowej masy towarowej na ogólna wartość około 20 milionów złotych.

Oszczędzaj energię elektryczną

Dla uniknięcia wszelkich nieprawidłowości w zaliczaniu rozszczeń przez b. więźniów, wskazane jest, aby nie zgłaszali oni równocześnie żadnych indywidualnych pretensji bezpośrednio do I. G. Farben-Industrie. Zarząd Okręgowy ZBoWiD podkreśla, że sprawa ta dotyczy wyłącznie więźniów wymienionych w wyżej podobozów Oświęcimia, a nie wszystkich więźniów oświęcimskich gdyż inne zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Przy rejestracji należy - o ile to możliwe - przedłożyć: początkowy i końcowy list przesłany z obozu do rodziny oraz zaświadczenie lekarskie, uzyskane po powrocie z obozu - stwierdzające utratę zdrowia lub kalectwo wzgl. inne ujemne skutki dla organizmu. Wspomniana komisja prosi zainteresowanych o zgłaszanie się w wymienionym terminie w godzinach między 11 a 13, z wyjątkiem niedziel i świąt. Prezydium Zarządu Okręg. ZBoWiD w Rzeszowie

Radio logo and program schedule for Radio 2, including Program I and Program II with various music and news items.

Pracownicy poszukiwani

WYSOKOKWALIFIKOWANYCH TOKARZY metalowych zatrudnić Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku k/Lubliń. Warunki pracy i płacy oraz zakwaterowanie do omówienia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje codziennie Dział Kadr Wytwórni. K-660
WYSOKOKWALIFIKOWANYCH INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW budowlanych z kilkuletnią praktyką budowlaną, poszukuje Wojewódzkie Zjednoczenie Budownictwa Wiejskiego w Rzeszowie, Plac Zwycięstwa 5, których może zatrudnić na terenie województwa rzeszowskiego. Zgłoszenia przyjmujcie Dział Kadr Zjednoczenia w Rzeszowie. K-658
W związku z organizacją Zielonogórskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Zielonej Górze, ul. Sulechowska 19, zatrudnimy od zaraz: 100 MURARZY, 50 TYNKARZY, 10 DEKARZY, 5 PARKIECIARZY, 10 ZDUNÓW, 10 PŁYTKARZY oraz 100 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, którzy w najbliższym okresie przeszkoleni zostaną na murarzy i inne zawody. Front pracy przygotowany, praca na okres kilku lat, strefa płac I i II, zakwaterowanie w hotelach wyposażonych całkowicie, stołówka na miejscu, wynagrodzenie akordowe. Praca na miejscu i na wyjazd. K-669

WYRÓWNANIE PODATKU DOCHODOWEGO
za lata 1953, 1954 1955 i 1956
WYPŁACA
wszystkim byłym pracownikom Produkcja Pomocnicza RZESZOWSKIEGO PRZEMYSŁOWEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWLANEGO w Rzeszowie - Staromieście.
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
Kierownictwo Produkcji Pomocniczej do końca miesiąca grudnia br. Po tym terminie żadne podania o zwrot wyrównania podatku nie będą uwzględniane. K-670

## Hokeiści drużyny mistrza świata przyjechali do Polski



W sobotę, 1 bm, wyładowała o godzinie 17,15 na lotnisku Okęcie drużyna hokejowa mistrza świata ZSRR. Po krótkim pobycie w Warszawie hokeiści radzieccy odjechali pociągiem o godz. 20,26 do Katowic. Drużyna ZSRR rozegra w Polsce kilka spotkań. W dniach 3 i 4 bm, hokeiści radzieccy grać będą na Torkaciu w Katowicach z reprezentacją Polski, a w dniu 6 bm, w Warszawie na Torwarze odbędzie się mecz ZSRR — POLSKA.

## BOKS

- Warta Poznań — Sparta Bielsko 10:10.
- Gwardia Gdańsk — CWKS Warszawa 11:9.
- Presna Kalisz — Pogoń Szczecin 13:7.
- Stal Radom — Włókniarz Łódź 14:6.
- Gwardia Opole — Gedania Gdańsk 10:8.
- Brda Bydgoszcz — Concordia Piotrków 14:6.
- Stal Stalowa Wola — Budowlani Warszawa 12:8.
- GWARDIA ŁÓDŹ — WŁÓKNIARZ SZCZECIN 12:8
- GWARDIA W-WA — CWKS BYDGOSZCZ 11:9

## SZACHY KLASA A RESOVIA — STAL DĘBICA 7:0

- Zagórski — Budyński 1:1
- vo. Byrtek — Kolodziej 1:0
- Kara — Grundbeck 1:0, Drużkiewicz — Malinowski 1:0
- Turski — Kleczek 1:0
- Zybura — Głen 1:0, Trela — Szepeł 1:0 vo.

## Boks II Liga

### Stal Stalowa Wola — Budowlani Warszawa 12:8

Niedzielne spotkanie bokserskie miało dla stalowców poważne znaczenie. Zwycięstwo dawało im dwa cenne punkty i pełne szanse na utrzymanie się w II lidze, porażka zaś — przy ewentualnym zwycięstwie Gwardii Łódź z Kaliszem „pieczętowała” już tylko spadek. Mimo optymizmu, nawet najzagorzalsi kibice Stali nie przewidywali dla swej drużyny więcej jak remis i to przy dużym szczęściu gospodarzy. Stało się jednak inaczej — Stal wygrała zaskakująco 12:3, prowadząc do wagi lekko-średniej 10:4.

Wprawdzie Budowlani wystąpili osłabieni, bez braci Łukomskich i Nawrockiego, których zastąpili rezerwowi, ale gospodarzy cechowała w każdej walce niezwykła zaciętość, ambicja i wola zwycięstwa. Szczególnie uzewnętrznili się tu Drowicz, który stoczył piękną, poryjającą wprost walkę z mistrzem Polski Mańką, przegrywając bardzo nieznacznie. I chociaż odbyło się ogółem tylko 8 walk — kibice Stali opuszczali mecz zupełnie zadowoleni zarówno z wyniku jak i spotkań w poszczególnych wagach. Na wyróżnienie zasługują tym razem chyba cała drużyna stalowców, gdyż trudno byłoby kogokolwiek wymienić specjalnie. W tych warunkach należy wierzyć, że pięścienie Stalowej Woli nie pozwolą się już zepchnąć do niższej klasy a przeciwnie — dążyć będą do poprawienia swej lokaty w tabeli.

Na pełne uznanie zasługuje również zespół sędziowski: Gburcki (Katowice) — ring oraz — Trościkiewicz (Łódź), Filipiak (Kraków) i Sobocki (Lublin), którzy z trudnego zadania wyszli obroną ręką nie popominając ani jednego błędu, oceniając walki najzupełniej słusznie.

W poszczególnych wagach wyniki były następujące (na pierwszym miejscu bokserzy Stali):

W muszki Watrzyk po ciężkiej i dobrej technicznie walce wypunktował jednogłośnie O-

# Melbourne

## \*XVI IGRZYSKA 1956\*

## Laszlo Papp dokonał nie lada sztuki — zdobywając po raz trzeci Złoty Medal Olimpijski

### Sklasyfikowano nas w boksie na...

- 1) ZSRR — 42 pkt.
- 2) Anglia — 32 pkt.
- 3) USA — 25 pkt.
- 4) Rumunia — 23,5 pkt.

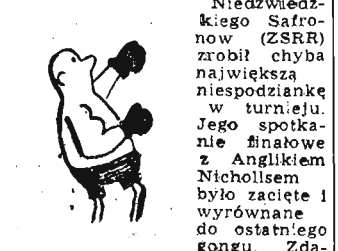
Finałowe spotkania bokserskie na Igrzyskach Olimpijskich odbyły się bez udziału Polaków. Nie potrafiliśmy wprowadzić do finału ani jednego pięściarza, nie potrafiliśmy tak — jak to miało miejsce na Olimpiadzie w Helsinkach — zdobyć złotego medalu. Przeciwnie byliśmy aż tak słabi jak to wygląda z nieoficjalnej klasyfikacji, według której znaleźliśmy się aż na... 11 pozycji, mając taką samą ilość punktów co Francja — 7. Za nami zostali tylko: Korea, Finlandia, Australia i Argentyna. Na pierwszym miejscu znalazł się zgodnie z tą klasyfikacją Związek Radziecki — 42 pkt. przed Anglią — 32 pkt., USA — 25 pkt. i Rumunią — 23,5 pkt.



Smutny jest olimpijski bilans polskiego bokserskiego zespołu. Walki finałowe były bardzo zacięte. Okazało się, że wbrew przypuszczeniom czwórka wytrzymała dobrze turniej i spotkania finałowe nie straciła na atrakcyjności. Specjalny rozdział finałów to zwycięstwo po raz trzeci tytułu mistrza olimpijskiego przez Węgry Pappa. Po jego przegranej z Pietrzykowskim w turnieju warszawskim zdawało się, że Papp jest już u schyłku swojej kariery. A tymczasem potrafił się on dobrze przygotować do Olimpiady i tytuł zdobył zasłużenie.

18-letni szybki i bardzo proporcjonalnie zbudowany Anglik Spinks, którego pamiętamy z występów w Polsce, wyglądał bar-

dzo dziecinnie na tle atletycznie zbudowanego Rumuna Dobrescu. Anglik walczył w pierwszej rundzie uważnie i rundę zremisował. Dwie następne rundy upłynęły przy przewadze lepszego technicznie Anglika, który też wygrał walkę zdobywając mistrzowski tytuł.



Ogromny entuzjazm zapanował wśród nielicznych na widowni Niemców, kiedy ogłoszono zwycięstwo Behrendta (Niemcy) w wadze koguciej nad Koreańczykiem Soon Chun-Songem. Był to bowiem pierwszy złoty medal w boksie zdobyty przez pięściarza niemieckiego od 1936 r.

Przedwitek Niedzwiedzkiego Safronowa (ZSRR) zrobił chyba największą niespodziankę w turnieju. Jego spotkanie z Anglikiem Nicholsem było zacięte i wyrównane do ostatniego gongu. Zda-

nia sędziów były podzielone a o przyznaniu zwycięstwa pięściarzowi radzieckiemu zdecydował werdykt sędziego ringowego Gilardi (Włochy), który wskazał jako zwycięzcę — Safronowa.

Drugi złoty medal dla Anglii zdobył w wadze lekkiej Mc Taggart, który pokonał na punkty mistrza Europy Niemca Kurschana. Anglik w pierwszej rundzie walczył defensywnie pozwolił „wymusić” się agresywnemu Niemcowi, następnie przeszedł do ofensywy i walkę wygrał.

Pogromca Leszka Drogosza, radziecki zawodnik Jengibarian zwyciężając Włocha Nenci zdobył złoty medal olimpijski w wadze lekkopółśredniej. Dwie pierwsze rundy wygrał zawodnik ZSRR, ostatnia Nenci, sędziowie przyznali głosami 3:2 zwycięstwo Jengibarianowi.

Dołą niepodziękanką było zdobyć złotego medalu w wadze półśredniej przez Linca (Rumunia), który pokonał w finale Tiedta (Irlandia). Linca, który niejednokrotnie walczył w Polsce, bardzo starannie przygotował się do Olimpiady i zdobył medal, chociaż werdykt sędziowski wywołał na widowni wiele protestów.

Laszlo Papp dokonał sztuki jaka przed nim nie udało się jeszcze żadnemu bokserowi. Zdobyl po raz trzeci złoty medal Olimpijski, w sposób przekonujący zwyciężając na punkty Amerykanina Boyda w wadze półciężkiej. Atakuje w momencie kiedy przeciwnik najmniej się tego spodziewa. Torres był zupełnie bezradny wobec „sztuczki” Pappa i przegrał zasłużenie.

Najkrócej, bo tylko niecałą rundę, trwało spotkanie w wadze średniej Szatkow (ZSRR) — Tapia (Chile). Jeden z celnych ciosów Szatkowa trafił na punkt i Tapia przegrał przez ko. Była to pierwsza walka finałowa zakończona nokautem.

# Dziesiąty dzień Igrzysk był dla nas łaskawy

Pięknym sukcesem zakończył się X dzień Igrzysk Olimpijskich dla zawodników polskich. W strzelaniu do rzutków Adam Smelczyński stoczył zacięty pojedynek, zdobywając ostatecznie srebrny medal. Drugi nasz strzelec Kiszkurko wypadł słabo, zajmując dalekie 15 miejsce. Smelczyński zasłużył na wielką pochwałę za doskonałą postawę i wielką ambicję.

W sobotę mieliśmy wiele okazji do pełnego zadowolenia. Wprawdzie poza Smelczyńskim nie zdobyliśmy medali, ale sportowcy polscy znaleźli się wśród najlepszych na świecie, zdobywając punktowane miejsca. Bardzo dobrze wypadła sztafeta męska 4x100 Fotk — Jarzembowski — Schmitt — Baranowski. Polacy pobiegli bardzo ambitnie, zajmując w finale 5 miejsce w świetnym czasie 40,6, dystansując Anglię. A więc nie zawiedli i przekonali tych wszystkich, którzy długo sprzeciwiali się wysłaniu sztafety na Olimpia do, że na wyjazd ten zasłużyli.

Radość panowała również wśród kajakarzy. Po słabym startunkowo starcie w pierwszym dniu zawodów, w sobotę 1 grudnia Polacy wypadli bardzo dobrze. W jedynkach kobiet Walkowiakówna wywalczyła finał. Jest to duży sukces tej młodej zawodniczki. Sukcesem zakończył się również start Kapłaniaka w jedynkach na dystansie 10 km. Polak walczył bardzo ambitnie, zajmując ostatecznie czwarte miejsce.

Nie powiodło się natomiast naszej sztafecie kobiecej 4x



Na zdjęciu: Finał biegu na 400 m — Od lewej HAAS (Niemcy), JENKINS (USA) — zwycięzca tego biegu, HELLSTEN (Finlandia) i IGNATIEW (ZSRR). CAF — Telefoto z Melbourne

100 m. Polki biegnęły w II przedbiegu, mając za przeciwniczki zespoły USA, ZSRR i Anglii. Drużyna nasza zajęła czwarte miejsce i zosła wyeliminowana. Czas sztafety polskiej 46,7 daleko odbiega od jej faktycznych możliwości.

Najdłuższy bieg Igrzysk — maraton wygrał reprezentant Francji Mimoun Renny w akcji pod Monte Casino w czasie wojny. Dopiero na 6 pozycji znalazł się „bczyszcze” poprzedniej Olimpiady Emil Zatopek.

## Co „piszczy” w Melbourne...

ZŁOTY MEDAL URATOWAŁ SIWA CZUPRYNE TRENERA ZAPASNIKÓW JAPONSKICH

Pełnym zafaniem darzy swoich chłopców trener japoński drużyny zapasniczej Loñiro Hattaka, skoro przed wyjazdem do Melbourne powiedział publicznie: „Jeśli nie wrócimy do domu, chociażby z jednym złotym medalem, ogolę sobie głowę jak kapłan”.

Siwej czuprynie nie grozi już żadne niebezpieczeństwo. Jego chłopcy walczą bowiem doskonale, a i keda zdobył już pierwszy złoty medal dla Japonii. Nic dziwnego, że Hattaka nabrał jeszcze większej pewnością. Twierdzi on, że jego pupile wywożą z Melbourne pół tuzina medali.

## List przewodniczącego WKKF Rzeszów tow. Leonarda Grześkowiaka

W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy list przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej tow. Leonarda Grześkowiaka. Treść tego listu zamieszczamy w dosłownym brzmieniu:

„Piszę do Was w sprawie osobistej. Nie mam zamiaru polemizować z artykułem zamieszczonym w dniu 15 listopada br. w „Nowiny Sportowe”. Pragnę jedynie — jak to już uczyniłem uprzednio — prosić Was o spowodowanie obiektywnego zbadania działalności WKKF, mojej oraz innych osób tamże pracujących. Wysuwane pod moim adresem zarzuty traktuję, jako chęć dokonania zemsty. Potwierdzeniem tego są dużo wcześniejsze wypowiedzi tym zainteresowanych ludzi. Nie mogę ponosić odpowiedzialności za czynny nieudolność, nie mogę również — mimo opanowania mnie coraz bardziej rezygnacji z walki o swoje prawa — dopuścić do tego, by bezkarnie i z wyrażeniem łamanemu mnie.

Pisałem już do Was w sprawie tej w dniu 12 ubp. Pisałem wcześniej do KW PZPR, Komisji Kontroli Partyjnej i Prezydium WRN. W pismach tych prosiłem o szcze gółowe i dokładne zbadanie sprawy. Do dnia dzisiejszego nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Czuję się człowiekiem — niepotrzebnym, jestem bardzo ciężko chory i zżymany, stan mego zdrowia ulega z każdym dniem pogorszeniu. Choruję już od przeszło dwóch lat. Przebywałem ostatnio bardzo długo w szpitalach. Zdrowie straciłem w pracy, wiedzą o tym wszyscy. Mimo, że jestem jeszcze bardzo młody, będąc chorym i wykażanym z premedytacją — nie widzę obecnie żadnych perspektyw. Wybaczenie, nie chodzi mi o stanowisko, przeciw niejednokrotnie prosiłem już w KW PZPR o zwolnienie mnie z pracy na tym stanowisku. Zależy mi jedynie na obiektywnej prawdzie. Nie mogę się poruszać, będąc w pewnym stopniu inwalida, nie mogę się bronić przed ekoodynowanymi akcją. Redaktorzy sportowi „Nowin Rzeszowskich” doskonale zdają sobie sprawę z tego co znaczą szczególnie w światku sportowym plotka i tzw. „rozrobka”.

Parę uwag w sprawie artykułu z 15 listopada br. Redaktor Rybak pisze, że organizację zebrania zamierziano o przedstawieliu pracy. Nie ja byłem organizatorem zebrania, na zebraniu przewiezi-

o JAK WYGLĄDA MENU OLIMPIJCZYKÓW

Olimpijczycy nie narażają na brak ich narodowych potraw na Igrzyskach, buntują się jedynie przeciw nadmiarowi jedzenia. W sprawie interwencji często kierownicy ekip, gdyż poszczególne zawodnicy nieprzychylnie obglądają się.

A oto jak wygląda taki posiłek. Jeden ze stolików zawiera 39 rodzajów przystawek z majonezami, salatkami i innymi przysmakami. Drugi stół to prawdziwa wytworna owocniak. Są tu prawie wszystkie spotykane na świecie owoce.

Zasadniczy posiłek i to w dwóch rodzajach do wyboru można zjeść dopiero przy trzecim stole.

PRAWDZIWI SPORTOWIEC

Obrzyli 2-metrowy Murzyn Milt Campbell, zdobywca złotego medalu w 10-boju jest jednym z najskromniejszych zawodników Igrzysk. Zawodnik ten startował już przed czterema laty na Olimpiadzie w Helsinkach i zdobył wtedy niespodziewanie srebrny medal. „Przed obecną Olimpiadą Milt trenował niezwykle starannie — oświadczył jego trener Kelly. Wynik tej pracy przyniósł mu złoty medal olimpijski”.



## ZRYW STALOWA WOLA — AZS LUBLIN 61:59 (25:26)

Wynik tego meczu ustalony został dopiero w dogrywce.

Punkty dla zwycięzców uzyskali: Kuźniarz — 25, Sala — 10, Szczygieł — 10, Bielecki — 7, Dragowski — 4, Beresko — 3, Dziedzic — 2, a dla AZS: Rajzner — 24, Krupa — 16, Chodocowski — 9, Kuberski — 6, Mach — 4.

## ZRYW STALOWA WOLA — BUDOWLANI LUBLIN 69:65 (33:35)

Punkty dla Zrywu zdobyli: Szczygieł — 23, Sala — 22, Kuźniarz — 9, Bielecki — 6, Beresko — 2 oraz Dziedzic — 1, a dla pokonanych: Krupski — 20, Kłanacki — 16, Mamiński — 14, Kozak — 9 i Szczygieł — 6.

ZRYW KIELCE — POŁONIA PRZEMYSŁ 50:60 (13:27)

SPARTA KIELCE — POŁONIA PRZEMYSŁ 56:81 (30:27)

Leonard Grześkowiak

P. S. Stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że po napisaniu artykułów krytykujących pracę tow. Grześkowiaka jako przewodniczącego WKKF nie miałem żadnych przykrości. Pytanie takie za dawał mi działacz oraz pracownik WKKF tow. Tadeusz Skalski. Ten ostatni parokrotnie zadawał mi takie pytanie podczas naszej listopadowej rozmowy.

Stwierdzam również, że Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej wraz z jego przewodniczącym nigdy nie utrudniał mi w wykonywaniu dziennikarskich funkcji.

Pisząc artykuł krytykujący działalność przewodniczącego WKKF opierałem swoje zarzuty na własnych spostrzeżeniach oraz na opiniach działaczy sportowych przede wszystkim tych najofiarniejszych, naidnowo działających w słowie i w czynie.

List ten zamieszczamy dlatego, by aktyw sportowy wypowiedział się jeszcze raz czy słusznie tow. Grześkowiakowi zarzuty są słuszne. Przypuszczam również, że w tej materii wypowiedzia się najbliżsi współpracownicy przewodniczącego WKKF.

ZBIGNIEW RYBAK

## SIATKÓWKA

W Stalowej Woli rozegrane zostały kolejne mecze o mistrzostwo III ligi.

Wyniki spotkań:

Unia Pionki — Sparta Białopodlaska 3:0 (15:9, 15:12, 15:12)

Stal Stalowa Wola — Unia Pionki 3:2 (15:12, 15:6, 9:15, 10:15, 15:9)

Stal Stalowa Wola — Sparta Białopodlaska 3:0 (15:4, 15:12, 15:9)